

przy oblężeniu Brailowa i zdobyciu tej twierdzy przez wojsko rossyjskie pod wodzą J. C. M. W. X. Michała. Po ukończeniu nabożeństwa i poświęceniu miejsca, generał adjutant Kisielew, włożył do fundamentów tablicę miedzianą z następnym napisem: »Pod sławnem panowaniem Mikołaja I. Cesarza i Samowładcy Wszech Rosyi, na znak zdobycia przez wojska Rossyjskie twierdzy Brailowa i na pamięć znajdowania się J. C. M. przy oblężeniu w czasie wiekopomnej wojny z Portą Otomańską w 1828 roku, wzniesiony został ten Pomnik, w ciągu tymczasowego rossyjskiego zarządu w więstwach przez pełnomocnego prezesa dywanów, generał adjutanta Pawła, syna Dymitra, Kisielewa, lata od narodzenia Chrystusa Pana 1833, miesiąca Lipca 1 dnia. Potem na pierwszym kamieniu, położył generał adjutant Kisielew kilka monet rossyjskich z terażniejszego panowania, co też naśladowały i inne obecne osoby.

PRUSSY.

Poznań 18 Października.

D. 15 b. m. obchodzili obywatele miasta Poznania radosną uroczystość. Już przy rozpoczęciu tegorocznego strzelania królewskiego, prezes ławników kupiec Senfleben, miał to szczęście, że w imieniu J. K. M. następcy tronu najlepszy dał wystrzał, poczem J. K. M. godność tutejszego króla strzeleckiego przyjąć raczył. Na cześć urodzin J. K. M. wyprawiono w tutejszej strzelnicy wielki bankiet, na którym wezwani członkowie władz miejskich byli przytomni. Zgromadzenie nadzwyczaj zostało uradowane, gdy nadesłany tu dniem przedtem wraz z łaskawym pismem gabinetowem J. K. M. wielki srebrny puchar z napisem: »Fryderyk Wilhelm, następca tronu Pruskiego, bractwu strzeleckiemu w Poznaniu« po poprzedniem odczytaniu owego pisma gabinetowego w polskim i niemieckim języku, zgromadzeniu pokazany został. Naywiększe uniesienie radości przejęło obecnych gości, gdy kupiec Senfleben naprzód z puchara tego spełnił toast na zdrowie J. K. M. następcy tronu, a potem tenże puchar wszystkim przytomnym podawano. Nagroda wyznaczona dla króla strzeleckiego, oddana przez J. K. M. pod rozrządzenie P. Senfleben, została przez tegoż na cele dobroczynności przeznaczona. Hu-

czne salwy radości zwiastowały mieszkańcom Poznania tę piękną uroczystość i tysiące widzów zgromadziły się z zapadającym wzrokiem przed wspaniałe oświeconą strzelnicę. Bractwo strzeleckie tłumami wesółych ludzi przeprowadzone, udało się w galowych mundurach w towarzystwie władz miejskich z pochodniami wśród hucznej muzyki, nasamprzód do mieszkania JW. Prezesa Naczelnego gdzie złożywszy onemu winny hołd uszanowania, cały pochód ku ratuszowi pociągnął, który rzesistę jaśniał światłem. Tutaj wśród wrzawy trąb, radosnych okrzyków ludu i wystrzałów, Dyrygent Magistratu wniósł wiwaty na cześć N. Króla, szczęśliwie nam panującego, poczem pochodnie na jedno miejsce skupione, spalono. (G. W.)

WIADOMOŚCI Z DAWNIEJSZYCH POCZT.

FRANCYA

Paryż 10 Października.

Hiszpańskie sprawy zajmują ciągle wyłączną uwagę tutejszych pism, jedno z nich wyraża się następującym sposobem: »Wielkie wypadki jakie dzieć się mogą w tej chwili na półwyspie Pyreneyskim, zatrudniają wszystkie umysły. Gielda jest w wielkiem poruszeniu, papiery spadają nadzwyczajnie. W rozporządzeniu względem powołania nowych popisowych 35,000 ludzi, upatrujemy tym więcej niepokojącą okoliczność, im mniej z powodu ostatnich rozpraw o mającém nastąpić rozbrojeniu, byliśmy na to przygotowani. Pogłoski o utworzeniu korpusu obserwacyjnego na granicy południowej stwierdzone zostały przez zarządzenie wyższego środka.«

Nagle wysłanie do Madrytu P. Mignet, archiwariusza w wydziale spraw zagranicznych, dało powód do wielu domysłów. Jedno z pism tutejszych donosi, iż na gieldzie zapewniono, jakoby p. Mignet miał polecenie do sklonienia rejentki hiszpańskiej, żądania od Francyi zbrojnej interwencji.

Journal de Paris pisze: »Niektóre gazety zwracają uwagę na milczenie względem spraw hiszpańskich, i wnoszą ztąd, iż rząd niechce się w tej mierze oświadczyć; nam się zaś zdaje, że rząd dosyć jasno oświadczył się względem tego pytania.«

Dnia 11 Października.— Jako podkomendał generała Harispe, będą generał-majoro-